RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

PIERWSZY POLSKI TYGODNIK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU BRANŻY ŻELAZA, MASZYN, METALI, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ BRANŻ POKREWNYCH

DWA BEZPŁATNE DODATKI „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA“ ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE“

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 3½ zł. Dla Gdańska 3½ guld., dla Niemiec 3½ mk. Dla Ameryki 1 dolara kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. — Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobn. taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa.

Redakcja i Administracja
Poznań, Wielka 10. Telefon 22-77

Wyłączne zastępstwo na Gdańsk:
Biuro ogłoszeń „Devera“ - Gdańsk, Langgasse 75. Telefon 11-77.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. — Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty upadają.

KONTO CZEKOWE: P. K. O. w POZNANIU Nr. 202-796

Nr. 26. Poznań, 2 lipca 1926 Rok VI

TREŚĆ NR. 26:

Obecny stan portów w Gdyni i Tczewie a eksport węgla polskiego.

Od lat ośmiu mówi się u nas wiele i pisze jeszcze więcej o znaczeniu dostępu Polski do morza, o flocie handlowej, o eksporcie węgla, drzewa i wznowieniu naszej ekspansji na zewnątrz, o marynarce wojennej i wreszcie o niezbędnej dla zrealizowania tych wszystkich „marzeń“ przystani, której budowę już rozpoczęto przecież — **w Gdyni** — tworząc równocześnie port przeładunkowy — **w Tczewie** — a reszta, to już „jakoś będzie“.

Z przysłowiowym słomianym płomieniem zabraliśmy się do dzieła — no — i polityka nasza morska stanęła na martwym punkcie lub posuwa się tak żółwim krokiem naprzód, że przy tem tempie za kilkadziesiąt lat dojdziemy bodaj do rezultatu, który już dziś winien być wynikiem zdrowych zamierzeń i wysiłków.

Nie zastanawiając się dziś głębiej nad właściwemi przyczynami wadliwych posunięć ministerstwa przemysłu i handlu w polityce naszej morskiej, stwierdzamy raczej skutek tegoż nieumiejętnego posunięcia, wyrażający się w fakcie opóźnienia się wykończenia portu w Gdyni **o przeszło rok.**

Jak się dowiadujemy, mostowe dźwigi węglowe, ustawione na południowem molo, które dla poparcia eksportu węgla zmontowane być miały na lipca rb., przy obecnem tempie robót, nie będą mogły być uruchomione na sezon, boć wątpliwem się staje, czy za pół roku będą ukończone. Wogóle wszelkie roboty przy budowie portu w Gdyni opóźniają się straszliwie, z czem Ministerstwo Przemysłu i Handlu liczy się już widocznie poważnie, skoro przedłuża **termin wykończenia portu o dalsze cztery lata,** miast na rok 1929 na rok 1933.

Gdyby handel polski stał na podobnie martwym punkcie jak dotychczasowa nasza rządowa polityka morska, znaleźć by można pewne uzasadnienie dla grających na zwłokę posunięć. Tymczasem obroty polskiego handlu morskiego i tranzytowego ogromnie rosną i perspektywy na dalszy wzrost tych obrotów są coraz to lepsze. Rumunja pragnie przez Polskę eksportować swoje drzewo, Czechosłowacja zamierzа przez Polskę importować rudę szwedzką, a nawet są widoki skierowania przez Gdynię eksportu drzewa rosyjskiego. Są to atuty wstępne, przemawiające wymownie, że sprawa portów w Gdyni i Tczewie, to z pośród aktualnych, najżywotniejsza kwestja naszej gospodarki krajowej.

Tymczasem Gdynia z jej minimalną zdolnością przepustkowym i dotychczasowym brakiem poparcia przez sfery rządzące ku zwiększeniu tejże zdolności sprawia, że miejsca tego nie można jeszcze poważnie traktować jako portu handlowego, choć życie samo domaga się wprost, by przyspieszeniem robót budowy, zwiększyć corychlej możność spełniania zadania wytkniętego dla Gdyni. Dla poparcia słuszności słów powyższych oraz twierdzenia, że obroty polskiego handlu morskiego szybko rosną, wystarcza wskazać, że ruch statków w Gdańsku w ciągu ostatnich miesięcy 1926 r. jest przeszło dwa razy większy, niż ruch w równym okresie roku ubiegłego. Dla wskazanych pomyślnych przyczyn, wszystkie wyloty Polski na morze razem wzięte obecnie są niewystarczające i dlatego poza Gdańskiem i Gdynią polski handel morski, zwłaszcza eksport węgla, skierowany bywa na Szczecin, Królewiec a nawet Hamburg. Przed Gdynią stale stoi po kilka stat-

ków, oczekując na wolny dopływ do nadbrzeża i tak 24-go maja rb. stało na wodzie 10 statków, trzy zaś tylko ładowały węgiel w porcie. Na otwartem morzu przed Gdańskiem stało rzekomo przed kilku dniami 30 statków, oczekując kolejki wejścia do portu, co zresztą dość często się zdarza.

Nie dziw przeto, że Gdańsk patronowany wciąż jeszcze przez Berlin, w milczeniu wprawdzie, a z pełną świadomością celu, dąży energicznie do wyzyskania sytuacji na własną korzyść. Podobno już jest gotowy projekt rozszerzenia portu gdańskiego, na co zabezpieczoną ma być nawet pożyczka w wysokości 30 miljonów guldenów, co równałoby się sumie kosztów, przewidzianych na całą budowę portu w Gdyni.

Jeżeliby port gdański pożyczkę tę otrzymał, natenczas Polska podobnie jak dziś płaci po 700.000 guldenów rocznie z tytułu 8-miljonowej pożyczki na zwiększenie zdolności przeładunkowej Gdańska, zniewoloną byłaby i w tym wypadku ponosić połowę amortyzacji i oprocentowania nowej pożyczki. Wówczas zawisłby nad Gdynią znak zapytania. Za własne bowiem pieniądze Polska stworzyłaby współzawodnika w Gdańsku, który, ująwszy monopol portowy w swoje ręce, będzie Polsce dyktował swoje warunki. Że rozwój wypadków po tej linji będzie miał doniosły wpływ polityczny, lecz, niestety, dla Polski w ujemnem znaczeniu, nie potrzeba chyba tu specjalnie dowodzić, ni przytaczać na to argumentów przekonywujących.

W wyniku zabiegów Pomorza, dzielnicy najbardziej sprzągniętej gospodarczo z rozwojem i realizacją omawianego zagadnienia, niemniej na skutek interwencyjnej polemiki prasowej urabiającej opinję społeczną, odwiedzili Pomorze dwaj przedstawiciele obecnego rządu Rzeczypospolitej pp. minister kolei **Romocki**, minister przemysłu i handlu **Kwiatkowski.** Ministrowie, jak o tem Czytelnicy nasi dowiedzieli się już z prasy codziennej, zwiedzili Tczew i drogą przez Gdańsk — Gdynię.

W łączności z tą wizytą odbyła się w Tczewie uroczystość poświęcenia i otwarcia węglowego portu przeładunkowego na Wiśle, urządzonego tam przez „Towarzystwo Żeglugi Wisła—Bałtyk". Poświęcenia tegoż portowego warsztatu pracy dokonał miejscowy ks. proboszcz, natomiast aktu otwarcia p. minister Kwiatkowski. Nie zatapiając się w przebieg, bądź co bądź, ważnej tej uroczystości, przytoczymy tylko oświadczenie wyszłe z ust przedstawicieli naszych rządowych: Pan minister przemysłu i handlu wyraził uznanie i podniósł znaczenie odżywiającej inicjatywy prywatnej, której zanik był główną przyczyną naszego kryzysu gospodarczego. Zdaniem ministra, tworzyć winniśmy wielkie arterje komunikacyjne, wiodące z rozmaitych ziem Polski do polskiego morza. Rząd obecny, — świadom tego historycznego zadania, zamierzenia te popierać będzie ku ich zrealizowaniu, widząc w tem celową drogę do ekspansji ducha i twórczości polskiej.

Pan minister kolei Romocki, stwierdziwszy, że bez pomyślności Pomorza niema pomyślności Polski, podkreślił w przemówieniu swem szczególnie, że obecnie rozpoczął się okres twórczej pracy na polu gospodarczem, i że najbliższe zagadnienia oczekujące rząd, leżą właśnie na Pomorzu.

Czy, i o ile rząd zmieni dotychczasową politykę morską i taktykę jej zaniedbywania, wykaże najbliższa przyszłość.

Powracając do przeładunkowego portu węglowego w Tczewie, zaznaczamy, że powstaje on wyłącznie za inicjatywą prywatną p. inż. Nosowicza, który dał teren, trzy zaś kopalnie dostarczyły kapitału. Port powstaje tuż przy moście kolejowym, a po zupełnem zmechanizowaniu masowego przeładunku węgla z wagonów na statki morskie, co nastąpić ma w połowie lipca, zdolność przeładunkowa portu wynosić będzie od 3—5 tysięcy ton na dobę. Już obecnie węgiel polski przeładowany w porcie tczewskim na statki morskie transportowany bywa przez ujście Wisły pod Schievenhorst, do portów morza bałtyckiego z pominięciem Gdańska i ustanowiony jest w tym kierunku regularny ruch statków.

Pełne uruchomienie tczewskiego przeładunkowego portu węglowego, poza zdolnością przeładunkową Gdańska i Gdyni, umożliwi zwiększenie wywozu węgla o 750.000 do miljona ton rocznie. Zwiększy to w danym razie najpierw dopływ walut obcych o prawie miljon funtów rocznie i następnie przyczyni się do powiększenia wydajności naszych okręgów węglowych, gdyż podniesie ilość dni roboczych o 600—700.000 rocznie. Jest to w tworzeniu dróg odpływu dla węgla polskiego poważny krok naprzód.

Jeszcze do niedawna sprawą eksportu naszego węgla nie zajmowaliśmy się, a opierając się na konwencji genewskiej, zdawało się nam, iż mając zbyt dostatecznie zapewniony, zbytecznem jest oglądanie się za nowemi i dalszemi rynkami zbytu. Z tej to przyczyny, jeszcze przed rokiem do możliwości eksportu węgla do krajów bałtyckich i skandynawskich nie przywiązywaliśmy niemal żadnej wagi. Dopiero zatarg z Rzeszą niemiecką powstały w lecie ubiegłego roku, wykazał krótkowzroczność tej polityki. Dzięki jednak energji i stanowczości ówczesnego Ministra przemysłu i handlu, dzisiaj możność wywozu węgla naszego do państw nadbałtyckich i skandynawskich uważać można za dowiedzioną.

Biorąc zaś pod rozwagę wypadki najświeższej daty i konjunkturę wytworzoną na rynkach tych wskutek długotrwałego strajku węglowego w Anglji, twierdzić możemy śmiało, że zdobywamy kraje, w których istniało silne uprzedzenie do węgla polskiego. Niechęć dawniejsza przez dostawy doskonałego węgla górnośląskiego znika, stwierdzono bowiem, iż węgiel polski może zastąpić angielski. Gdybyśmy w dodatku zdołali na rynkach tamtejszych utrzymać się z cenami tańszemi, horoskopy na przyszłość byłyby pomyślnemi i obawy przed konjunkturą przejściową, wytworzoną czasową sytuacją, w danym razie byłyby płonnemi.

I otóż to, by przemysłowi węglowemu ułatwić możność konkurencji, było przewodnią myślą ustanowienia ulgowej taryfy przewozowej na węgiel zastosowanej i rozciągniętej nietylko bezpośrednio na linji Gdańsk względnie Gdynia, lecz także na przystanie rzeczne na Wiśle jak Toruń, Tczew, Kapuściska Małe i Solec Kujawski. W wykorzystaniu konjunktury i w łączności z zaprowadzonemi przez władze ulgami transportu, eksport węgla wynosił w pierwszej połowie czerwca rb. 497.000 ton, czyli zwiększył się w porównaniu z pierwszą połową maja o 51 i pół tysiąca ton. W obliczu tychże pomyślnych przejawów ekspansywnych odnośnie handlu naszego węglem, podłożem utrwalenia nawiązanego kontaktu eksportowego i wogóle rozwiązania ważnego tego zadania, stało się podtrzymanie dotychczasowych cen.

Przemysł górnośląski jednakże, mimo specjalnego apelu ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego, nie sharmonizował swej polityki cen z życiem gospodarczem Polski, zamierza wprowadzić bowiem ostatnio w moc znaczną podwyżkę cen węgla wynoszącą 17,8 proc., która na polu dotychczasowych zdobyczy eksportowych i zbytu węgla wprowadzi nowe komplikacje i trudności. To posunięcie przemysłu górnośląskiego, zbiega się z bojkotem eksportu węgla polskiego przez Niemcy, którzy widząc ożywiony ruch ekspansywny wiejący ze strony Polski, ograniczają transporty nasze na Hamburg i Szczecin.

W związku ze stanowiskiem, jakie zajął przemysł węglowy, rząd polski zamierza wystąpić z koncernu węglowego i podnieść znacznie taryfę kolejową na węgiel eksportowy, o ile przemysłowcy nie cofną zamierzonej podwyżki cen.

Tamowanie przez Niemcy przy lada sposobności eksportu naszego, zabiegi Gdańska i wiele innych przytoczonych i nieprzytoczonych polityczno-gospodarczych czynników wymagają, by Polska corychlej stworzyła dla handlu swego na morzu silne oparcie w Gdyni, która stać się winna głównem centrem naszych, na szerszą skalę zakrojonych dążeń ekspansywnych.

L. P-wicz.

Trudności naszego Syndykatu węglowego.

Jesteśmy znowu świadkami tarć pomiędzy przemysłem węglowym a rządem, z powodu podwyższenia cen węgla. Czyn powyższy Kartelu Węglowego można z różnych punktów widzenia ocenić i odpowiednio osądzić, to też opinja publiczna różne wobec niego zajmuje stanowisko. Dla zupełnego, wszechstronnego poinformowania publiczności, przytaczamy tu artykuł p. inż. R. B., ogłoszony w „Górnośląskich Wiadomościach Gospodarczych", nr. 11, str. 7—8.

„Na tle perjodycznie powstających trudności w łonie konwencji z powodu zbytu na rynku wewnętrznym z jednej strony, a potrzeby konsolidacji na rynkach zewnętrznych z drugiej strony, wyłania się coraz częściej myśl powołania do życia ogólno-polskiego syndykatu węglowego.

W sferach rządowych natomiast powstał niedawno projekt utworzenia specjalnego syndykatu obejmującego bądź cały eksport węgla bądź tylko eksport do pewnych krajów, co uzasadnia się niepotrzebną konkurencją, jaką sobie pojedyncze koncerny wzgl. przedsiębiorstwa robią zagranicą. Cel ten możnaby jednak osiągnąć również przez wciągnięcie w obręb konwencji także eksportu do odnośnych krajów. Natomiast syndykat eksportowy nie dałby się utrzymać, musiałby bowiem obejmować obowiązek dostawy na eksport, niemogąc równocześnie zapewnić odpowiedniej ceny. Wiadomo, iż eksport do niektórych krajów zaledwie pokrywa koszta produkcji; w pewnych momentach wzgl. dla pewnych przedsiębiorstw nawet nie może ich pokrywać. Normalnie każde przedsiębiorstwo eksportuje tylko wówczas, gdy jego koszta własne z uwzględnieniem ceny uzyskiwanej na rynku wewnętrznym i ew. ceny eksportowej na to pozwalają. Syndykat taki możnaby zatem wprowadzić tylko w drodze przymusowej, przymus jednak nie mógłby dotyczyć ani obowiązku przystąpienia do syndykatu (ew. sprzedaży z absolutną stratą) ani też zakazu sprzedaży zagranicę, gdy zjawi się korzystna konjunktura.

Tem mniej warunków realizacji posiadałby syndykat ograniczony do niektórych tylko i to trudniejszych rynków zagranicznych. Syndykat bowiem ma warunki bytu tylko tam, gdzie można stworzyć sobie pewnego rodzaju monopol, a nie tam, gdzie rynek jest zupełnie niepewny. Tego rodzaju syndykat nie miałby też dostatecznej siły aby konkurencja zagran. z nim się liczyła, niemając oparcia o rynek wewnętrzny, niemógłby bowiem nigdy podjąć walki.

To też organizację eksportu powinna wyprzedzić ściślejsza organizacja rynku wewnętrznego przez powołanie do życia ogólnego syndykatu węglowego.

Tego rodzaju zamysły spotkają z pewnością w społeczeństwie, które przeważnie w syndykatach widzi tylko sztuczny twór przedsiębiorców, mający na celu śrubowanie cen, wielu przeciwników; w rzeczywistości ą one jednak naturalnym wynikiem stosunków gospodarczych, wynikiem produkcji masowej, opartej nie na obstalunkach, lecz na niepewnej sprzedaży, która sprowadza czasowy nadmiar towaru, a w rezultacie konieczność dążenia do takiego ukształtowania rynku zbytu, aby przedsiębiorstwa mogły przebrnąć przez czas złej konjunktury. Oczywiście, że w ten sposób dana gałąź produkcji stwarzą sobie pewnego rodzaju monopol, który może stać się niebezpiecznym nietylko dla innych gałęzi produkcji, ale dla całego życia gospodarczego, skąd wynika dla Państwa niejednokrotnie konieczność przeciwstawienia się tym tendencjom bądź w drodze specjalnych posunięć natury gospodarczej, bądź przez ustawowe zapewnienie sobie nadzoru nad działalnością syndykatu. Ale chociaż niema bardziej gospodarczo uzasadnionej zasady jak ta, aby w kraju sprzedawać tanio, a zagranicą drogo, to jednak nie zawsze da się ona urzeczywistnić i to właśnie tem mniej, im bardziej dana gałąź produkcji skazana jest na eksport, ponieważ w tym wypadku cena krajowa jest funkcją ceny i ilości produktu eksportowego.

Nasz przemysł węglowy znajduje się w tem położeniu, iż chcąc utrzymać swe warsztaty pracy mniejwięcej na dotychczasowym poziomie produkcji, jeszcze przez dłuższy stosunkowo czas, znaczny procent swej produkcji wywozić musi zagranicę, gdzie jednak z powodu znacznych kosztów transportu i konkurencji obcej, uzyskać może ceny przeważnie bardzo niedostateczne, z konieczności zatem musi sobie zabezpieczyć rynek krajowy. Wobec złych wyników eksportu zawsze będzie jedna silna istniała pokusa dla poszczególnych przedsiębiorstw w kierunku powiększenia krajowego rynku zbytu, t. j. złamania konwencji; powstająca w ten sposób walka konkurencyjna musi jednak prowadzić do zniszczenia podstaw jego egzystencji, co musi w rezultacie doprowadzić do przeświadczenia, iż jedynem wyjściem jest wspólna organizacja sprzedaży, w której nie będzie już możności zapewnienia sobie lepszego zbytu na rynku krajowym. Zanim jednak to przeświadczenie ugruntuje się, może upłynąć dużo czasu i duże straty wyniknąć mogą dla przemysłu. Z drugiej strony nawet w razie powstania syndykatu, istnienie jego będzie zawsze zagrożone, w czasie korzystnej konjunktury zawsze bowiem będzie istniała silna pokusa, aby bądź przez wystąpienie z niego, bądź przez założenie nowej kopalni i zwiększenie w ten sposób kwoty udziału, konjunkturę tę wyzyskać, w czasie złej konjunktury, natomiast będzie istniała pokusa, aby przez wystąpienie uwolnić się od ograniczeń, jakie syndykat nakłada.

To też nawet, gdy sprawa utworzenia syndykatu dostatecznie dojrzeje, będzie ona mogła doczekać się faktycznej realizacji prawdopodobnie tylko w drodze przymusowej.

Zresztą kwestja syndykatu nietylko dla przemysłu węglowego jest aktualną; przemysł nasz w znacznej mierze nie powstawał w miarę faktycznych potrzeb krajowej konsumcji, nie kierowała nim przy powstawaniu ani zdecydowana polityka Państwa ani nawet jakieś silniejsze grupy finansowe, powstało wiele przedsiębiorstw słabych, z których żadne nie ma dostatecznych warunków egzystencji, tylko sfuzjonowanie ich może je zracjonalizować i uzdrowić.

Samo stworzenie syndykatu daje już jednak łatwiejsze warunki egzystencji, zwiększając podstawę finansową i zmniejszając potrzebę kapitału obrotowego, zmniejszając koszta produkcji przez zmniejszenie kosztów handlowych, możność koncentracji przez forsowanie produkcji zakładów pracujących najekonomiczniej i jej specjalizację.

Można wprawdzie zarzucić, iż koncentracja powoduje niepożądane skutki socjalne, jest to jednak tylko przyspieszenie procesu, któryby w drodze naturalnej ewolucji i tak musiał dokonać się. Nie jest również słusznem, iżby pojedyńcze przedsiębiorstwa traciły samodzielność, a temsamem zainteresowanie w produkcji. Przeciwnie sądzić należy, iż mogą one właśnie skoncentrować swą działalność w kierunku zmniejszenia jej kosztów.

W każdym razie syndykaty mają tę wyższość nad zwykłemi kartelami (porozumieniem co do cen), iż stwarzają one warunki uzdrowienia odnośnej gałęzi przemysłu, podczas gdy kartele stwarzają tendencję do kwietyzmu lub do zapewnienia sobie stanu posiadania".

Pogląd na niemiecki przemysł górniczy i hutniczy.

Ostatniemi czasy nietylko przemysł górniczy i hutniczy, ale wogóle cała gospodarka niemiecka doznała ogólnego odprężenia wskutek obniżenia przez Bank Rzeszy stopy dyskontowej z 7 na 6 i pół proc., a stopy lombardowej z 8 na 7 i pół procent w stosunku rocznym. Za Bankiem Rzeszy poszły inne banki prywatne tak, że kapitał potaniał a podaż płynnego pieniądza wzrosła znacznie. Dowodem tego jest obniżenie się w Banku Rzeszy kontyngentu wekslowego, czekowego i lombardowego, które w ciągu dwóch miesięcy — kwietnia i maja — spadły z 1 707 miljonów marek niemieckich na 1 369 miljonów, zatem o 338 miljonów marek niemieckich. To odciążanie resortu wekslowego pokrywają w całości, udzielone przez Bank Rzeszy i inne banki prywatne, kredyty wewnętrzne. Ponieważ obecna konjunktura stosunkowo ożywionej płynności kapitałów w Niemczech, nie ma jeszcze wcale charakteru objawu stałego, wykorzystują ją wszyscy skwapliwie, choć ostrożnie, nietylko w celach chwilowego zasilenia i poprawienia przedsiębiorstw, ale nawet w celach inwestycyjnych i na dalszą metę obliczonych.

Ogólne położenie gospodarcze nie uległo żadnej poważniejszej zmianie, chociaż aktywność bilansu handlowego w kwietniu obniżyła się poważnie, zwłaszcza w porównaniu do aktywności bilansu handlowego w marcu: spadła ona bowiem z 278 miljonów marek niemieckich na 53 miljony.

Na tem tle rozgrywa się też cała akcja **przemysłu górniczo-hutniczego w Niemczech.** Chociaż naogół położenie gospodarcze przedstawia się wzgl. dobrze, to liczba zatrudnionych sił robotniczych nieznacznie tylko podniosła się. Polepszenie ujawnia się tylko w przemyśle węglowym i to tak, że przedsiębiorstwa pracują pełnemi tygodniami, a nietylko po kilka dni tygodniowo, jak dawniej. Liczba pobierających zasiłek bezrobotny ciągle zatem sięga jeszcze 1 i trzy czwarte miljona osób.

Przemysł **górniczy — węglowy** zyskuje na angielskim strajku. Produkcja węgla wzrosła — wywóz wzmógł się poważnie, mimoto 10 000 górników otrzymało 15 maja wypowiedzenie. **Syndykaty węglowe** starają się wykorzystać obecne zapotrzebowanie węgla zagranicą — podejmując się dostawy natychmiastowej. Dążą jednak wszelkiemi sposobami do tego, by zawierać wyłącznie kontrakty na dostawy dłuższe — a przynajmniej roczne.

Wykorzystując strajk angielski, stara się niemiecki przemysł węglowy paraliżować eksport węgla polskiego, przez kierowanie własnego wywozu na Hamburg i Szczecin. W ten sposób zajmuje siłę ładowniczą tych portów i wywołuje pośrednio ograniczenie transportów węgla polskiego do tychże portów skierowanych. Potwierdza to ostatnie rozporządzenie kolei niemieckich, redukujące ilość transportów węgla polskiego na 11 pociągów na dobę via Hamburg i na 5 pociągów na dobę via Szczecin. Prócz tego fracht transportowy na węgiel polski jest tak wysoki, że pochłania zupełnie agio niższej ceny węgla polskiego, który wskutek tego loco okręt staje co do ceny **al pari** z ceną węgla niemieckiego. Na to zwrócić powinni szczególniejszą uwagę tak rząd Polski jak i przemysłowcy węglowi. Powinni zapewniać sobie dostawy długoterminowe i całą parą przeć naprzód sprawę stworzenia pojemnych, własnych ładowni okrętowych. Dopóki tych nie będziemy mieli — nasz polski handel zagraniczny wiecznie będzie chromał.

Ciężki przemysł hutniczy — w Niemczech ma do notowania doniosły fakt Zjednoczenia Stalowni.*)

Spowodowało to pewne przegrupowanie i reorganizację wytwórni, która dokonuje się tak, by nie zwalniać z pracy dotychczasowych sił robotniczych — chyba w wypadkach nieprzewidzianych i nadzwyczajnych.

W **przemyśle maszynowym** nie widać żadnej poprawy — przeciwnie raczej pogorszenie. Jedynie w wytwórniach maszyn specjalnych, zwłaszcza precyzyjnych, panuje nadal ruch ożywiony. Ogólny ruch utrzymuje się przeważnie zamówieniami rządowemi i zagranicznemi, uzyskanemi dzięki dogodnym warunkom płatniczym oraz długoterminowym kredytom. Odnosi się to przeważnie do fabryk lokomotyw i wagonów. Przemysł maszynowy liczy poważnie na poprawę położenia gospodarczo-finansowego w Rosji, skąd spodziewa się poważnych zamówień.

Związek wytwórców surówki został drogą wzajemnego porozumienia przedłużony aż do 31-go grudnia 1931 roku. Jako ceny wywozowe wyznaczono na miesiąc lipiec następujące: żelazo w bryłach i kęsach mkn. — 76—83; żelazo w kęsach płaskich (sztorc) — 92; żelazo fasonowe — 93; żelazo sztabowe — 96; żelazo taśmowe-bednarka — 120; drut walcowany — 112; blacha gruba — 110, blacha cienka — 135—155. Ceny te wogóle są wyższe od cen wyrobów polskich.

---

*) Cfr. „Rynek Metalowy i Maszynowy" nr. 22 str. 424 — Rok VI.: Trust stalowy w Niemczech.

Wiadomości z rynku międzynarodowego.

W lipcu — mniej więcej w połowie miesiąca — podjęto dalsze pertraktacje, celem założenia **Europejskiego Syndykatu Plecionek drucianych.** Obrady toczyć się będą w Kolonji.

Obrady nad założeniem **Międzynarodowego Kartelu Szyn** — nie doprowadziły jeszcze do zamierzonego celu, chociaż wiele dzienników podaje utworzenie tego Kartelu, jako fakt dokonany. Zdołano jedynie uzgodnić zapatrywania w sprawie żądań angielskich — co stanowi już bardzo poważny krok naprzód; przezwyciężono bowiem jedną z największych trudności. wp.

Wiadomości z branży

Wydzierżawienie „Huty Blachownia".

Firma Herzfeld Victorius objęła drogą dzierżawy na 30 lat państwową blacharnię p. n. „Huta Blachownia" w Częstochowie, z którą połączone są trzy oddziały tj. emaljernia, odlewnia i tłocznia. W ten sposób położono kres działalności deficytowej tego przedsiębiorstwa w ręku państwa.

Ogólno-polska konwencja węglowa.

Onegdaj odbyły się rokowania między górnośląską konwencją węglową a konwencją dąbrowiecką. W toku tych rokowań wszystkie pozostałe kwestje sporne zostały uzgodnione i konwencja ogólno-polska została przedłużona na dawnych warunkach z nieznacznemi zmianami do 1-go sierpnia 1927 r. Wobec tego, że Warszawskie Tow. Kopalń Węgla dotąd do konwencji nie przystąpiło, zastrzeżono, że konwencja rozpocznie działalność dopiero z chwilą ponownego przystąpienia do niej wspomnianego towarzystwa. W Warszawie toczą się rokowania między delegatami konwencji a Warszawskiem Tow. Kopalń Węgla, które niewątpliwie doprowadzą do pomyślnego rezultatu. Parotygodniowa walka między wspomnianem towarzystwem a konsekwencją, naraziła obie strony na poważne straty, przyczyniając się do dezorganizacji rynku węglowego zarówno w kraju jak i zagranicą, tak, że niewątpliwie cały polski przemysł węglowy powita z ulgą jak najrychlejsze wznowienie ogólno-polskiej konwencji.

Umowa z koncernem Harrimana.

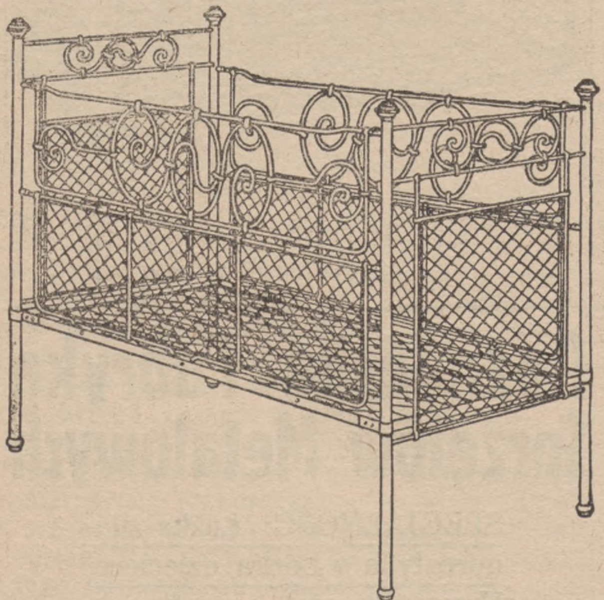
Podpisanie umowy między rządem polskim a koncernem Harrimana nastąpi w tych dniach.

Poznańska Fabryka Sprzętów Metalowych

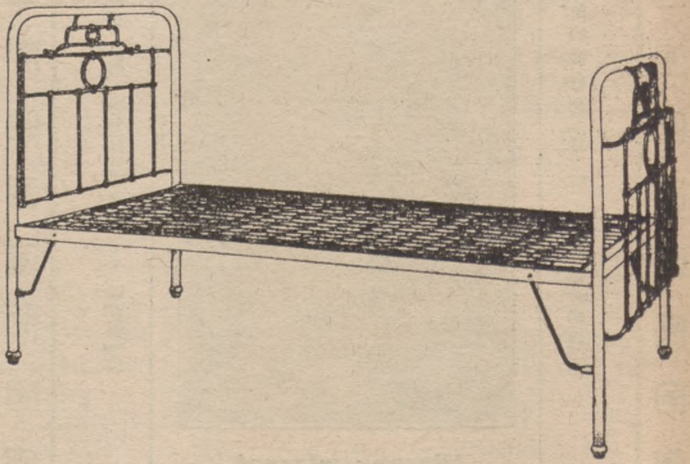
w Poznaniu, ul. Wroniecka 6-8.

W dziedzinie metalurgicznej opanowujemy coraz to nowe działy produkcji, usamodzielniając się i wyzbywając dotychczasowej zależności od zagranicy. Pośród innych działów, rozwinęła się także w ostatnim czasie wytwórczość sprzętów metalowych, jak: łóżek, materacy, umywalni i t. p. W masowej produkcji łóżek na wysokim poziomie zdolności wytwórczo-konkurencyjnej stoi Poznańska Fabryka Sprzętów Metalowych. Wytwarza ona w specjalizacji żelazne łożeczka dziecięce w wymiarach 130×60 cm. oraz 140×70 cm. również łóżka dla dorosłych w wymiarach 180×80 cm. i 190×90 cm.

Podnieść tu należy szereg modeli, wyróżniających się wykonaniem od zwykłych do rzeczywiście wykwintnych, gustownych i okazałych sprzętów, co odnosi się zarówno do łóżeczek dziecięcych, jak i do łóżek dla dorosłych. Sprowadzanie tych sprzętów z fabryk zagranicznych jest przeto zbytecznem temwięcej, że omawiana wytwórnia nietylko jakościowo, lecz i pod względem ceny skutecznie konkuruje z fabrykatami obcokrajowemi. Szan. Czytelnikom, szczególnie kupiectwu branży żelaza, polecamy gorąco tę młodą jeszcze a godną wszelkiego poparcia placówkę wytwórczą.



Łóżeczko dziecięce „Henryk".
Grubość słupków 21 mm. Z mosiężnemi gałkami i materacem sprężynowym. Biało lakierowane. Wymiar 140 × 70 cm.



Łóżko dla dorosłych „Kraków".
Grubość rur 21 mm. Na trzy części do rozebrania. Materac sprężyn. Biało lub czarno lakierowane. Wymiar 180 × 80 cm.

Szuka się dostawców dla zagranicy.

Nr. 1521 i 1522. Która wytwórnia polska może dostarczyć dla pewnej triesteńskiej firmy 10 000 szt. ramiążków do garderoby z listewką, 42 cm., naturalnych białych. 2 000 gros klamerków do bielizny z sprężyną.

Ceny podać należy w markach niemieckich lub w walucie angielskiej, włącznie opakowania fob Triest na drodze lądowej. Podać należy również wagę brutto. Tylko najkorzystniejsze oferty fabrykantów mogą konkurować i mieć widoki uzyskania dostawy. Bliższemi informacjami służy chętnie i bezinteresownie administracja pisma naszego.

Zapytania nadeszłe do działu informacyjnego Tow. Wydawniczego „KUPIEC" w Poznaniu

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesentom odpowiadamy listownie często po kilka razy.

Nr. 1485. Która firma może dostarczyć wprost z kopalni surowiec gusu do lania części gusowych?

Nr. 1487. Czy istnieje w Polsce fabryka wirówek?

Nr. 1489. Które przedsiębiorstwo pooławia galwanicznie (elektrolitycznie) nieduże blachy miedziane?

Nr. 1492. Kto buduje wielkie magle (Drehrollen)?

Nr. 1499. Prosimy o wskazanie głównego źródła opon i dętek fabryki „Michelin".

Nr. 1504. Która firma może dostarczyć większą ilość palników do świecenia, oliwy blaszane lub mosiężne?

Nr. 1505. Prosimy o podanie adresu firmy, dostarczającej kompletne aparaty wulkanizacyjne.

Nr. 1509. Prosimy o podanie fabryki wyrobów aluminjowych.

Nr. 1510. Uprasza się o podanie fabryki, wyrabiającej tabliczki metalowe, trawione, z napisem firmowym.

Nr. 1512. Która firma wyrabia lub dostarcza w większej ilości szalki mosiężne do wag stołowych?

Nr. 1513. Kto dostarcza maszynki do zamykania puszek do konserw?

Nr. 1517. Uprasza się o podanie adresu firmy, dostarczającej aparaty radjowe oraz akcesorja do nich i do akumulatorów?

Nr. 1518. Która firma dostarcza wszelkie wyroby szklane do oświetleń elektrycznych?

Nr. 1523. Która fabryka krajowa wyrabia kosy i sierpy zębne?

Przetarg publiczny.

Elektrownia Miejska w Poznaniu zamierza wydać prace ziemne w celu ułożenia kabli w chodnikach na Śródce ogółem około 1250 m.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na prace ziemne dla kabli na Śródce" należy złożyć do dnia 5. lipca 1926 r. o godz. 12-tej w administracji Elektrowni — ulica Grobla 15 — II piętro — pokój 175, gdzie również otrzymać można codziennie od godz. 10-tej do 12-tej za opłatą 10,— złotych warunki przetargu, szczegóły i rysunki.

Elektrownia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. nieuwzględnienia żadnej oferty.

Elektrownia Miejska w Poznaniu.

Dział budowlany i drzewny

O eksploatację Białowieży.

W kwietniu 1924 r., jak wiadomo, Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych zawarł na okres 10-letni umowę na eksploatację puszczy Białowieskiej z angielskiem konsorcjum „The Century Trust". Nawiasem mówiąc, jako gwarancję wykonania przez konsorcjum warunków umownych, nabywca wpłacił gotówkę w wysokości funtów szterlingów 500.000.

Jednakże już w listopadzie tego samego roku konsorcjum „The Century Trust" przelało za zgodą Ministra Rolnictwa i D. P. wszystkie swe prawa i obowiązki na spółkę „The Century European Timber Corporation Ltd.".

Spółka ta rozpoczęła w sezonie 1924/25 eksploatację przekazanych jej cięć, płacąc równocześnie za cięcia te całkowitą należność.

Przedsiębiorstwo takie, zakrojone oczywiście na bardzo wielką skalę, nie mogło niestety w roku ubiegłym wyeksploatować całkowitego kontyngentu drzewa. Złożyły się na to rozmaite przyczyny: brak znaczniejszego kapitału — mało sił fachowych, dokładnie oznajmionych z lokalnemi warunkami eksploatacji na terenach wschodnich — łagodna zima — brak mrozów — nie przewidziany spadek cen na światowym rynku drzewa, i t. p. zjawiska. Spółka poniosła pewne straty i nie była w stanie wykonać podpisanej umowy. Wobec tego dyrekcja Spółki zwróciła się do Ministerstwa o wprowadzenie w umowach pewnych zmian.

Ministerstwo Rolnictwa i D. P., w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, jak informuje „Przemysł i Handel" nr. 26, chcąc dać Spółce możność intensywnego prowadzenia eksploatacji, zgodziło się na wprowadzenie pewnych zmian do umów, a mianowicie: na obniżenie cen za drzewo, pochodzące ze zrębów 1925/26 o 10%; przeprowadzanie coroczne rewizji cen umownych oraz pewne przesunięcie na korzyść Spółki terminu wpłacania przewidzianych w umowie zaliczek. Wszelkie sprawy o charakterze techniczno-gospodarczym miały być przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. poddane rewizji i w miarę możności dostosowane do wymagań życiowych. Równocześnie zwolniono firmę od konieczności eksploatowania w sezonie 1925-26 niektórych bardzo niedogodnie położonych zrębów w lasach wileńskich.

Wzamian za powyższe ustępstwa Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zażądało od „The Century European Timber Corporation Ltd.": 1) regularnego wpłacania do Skarbu wszelkich należności, 2) używania wyłącznie pracowników krajowych, z wyjątkiem osób na stanowiskach naczelnych, 3) wybudowanie odpowiednich połączeń komunikacyjnych w celu dokonania w najbliższych latach eksploatacji, zgodnie z obowiązującym kontraktem i planami gospodarczemi, niedogodnie położonych zrębów, narazie nieeksploatowanych. Warunki spławu drewna Niemnem miały być ustalone w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Wprowadzenie zmian do umów, z uwzględnieniem powyższych zasad, miało być dokonane w ścisłem porozumieniu z Prokuratorją Generalną Rzeczypospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na powyższe propozycje Spółka złożyła w dniu 18 stycznia r. b. memorjał, w którym prosi o zbonifikowanie jej na rok 1924 sumy Ł 35.000 tytułem częściowego zwrotu poniesionych przez nią strat, spowodowanych nieuregulowaniem kwestji spławu na Niemnie, wprowadzeniem wysokich cen oraz niekorzystnym stanem rynku drzewnego w 1925 r. Prosi również o zezwolenie na bezpłatne używanie niektórych bocznic kolei szerokotorowych, wydatne obniżenie cen drzewa oraz przedłużenie terminu trwania umowy do lat 20. W następnych memorjałach z dnia 26 stycznia i 1 lutego r. b. Spółka proponuje ponadto spłacenie Skarbowi należności wekslami, oraz prosi o zmniejszenie czynszu dzierżawnego i uwzględnienie kosztów remontu kolejek.

Na memorjały Spółki „The Century European Timber Corporation Ltd." Ministerstwo Rolnictwa i D. P. odpowiedziało odmownie, uważając jedynie za możliwe przyjęcie weksli, o ile te będą uznane przez Ministerstwo Skarbu za całkowicie gwarantujące interesy Skarbu Państwa.

Pertraktacje w omówionej powyżej sprawie nie zostały dotychczas ukończone.

Ze Zjazdu architektów w Poznaniu.

W czasie od 19-20 czerwca r. b. odbył się na sali Starostwa Krajowego zjazd delegatów Kół Architektów Polskich z całej Rzeczypospolitej. Pięknem przemówieniem zagaił zjazd i powitał zebranych p. radca Pospieszalski, poczem wybrano prezydjum zjazdu w osobach pp. Piotrowskiego i B. Rogoczewskiego z Warszawy, Nestypkego z Kalisza, przystępując następnie do obrad. W toku dyskusji przyjęto statut Delegacji oraz statut normalny dla kół architektów, zmierzający do uzgodnienia pracy organizacyjnej na całym obszarze Rzeczypospolitej. Dalej wysłuchano następujących referatów:

1. Izby architektów i wykonywanie zawodu.
2. Uporządkowanie stosunków w pracowniach architektonicznych.
3. Normalne warunki dla konkursów architektonicznych.
4. Normy wynagradzania za prace architektoniczne.
5. Państwowe Rady Budowlane.

Poświęcono również kilka uwag ustawie o rozbudowie miast i ustawie budowlanej.

W wyniku obrad powzięto szereg rezolucyj, realizację których powierzono komitetowi wykonawczemu. Oprócz tego zadaniem komitetu wykonawczego będzie zwołanie przyszłego zjazdu.

Obrady Zjazdu zakończyły się w niedzielę, poczem uczestnicy udali się samochodami, dostarczonemi przez Magistrat, na zwiedzenie miasta i okolicy.

W końcu zaznaczamy jeszcze, że zjazd uchwalił następujące wnioski:

1. Statut „Delegacji Architektów Polskich".
2. Podstawowe zasady organizacji Izb Architektów, z odroczeniem ostatecznej decyzji w sprawie uprawnień architektów, jako związanej z Ustawą Budowlaną, która jeszcze nie została opracowana.
3. Statut Rady Budowlanej.
4. Normalny statut towarzystwa architektów.
5. Zasady organizacji pracowni architektonicznych z odłożeniem ostatecznych decyzyj na Zjazd następny.
6. Ogólne warunki konkursowe.
7. Normy wynagrodzenia za prace achitektoniczne.
8. Rezolucje w sprawie Ustawy Budowlanej.

S.

Domy w Japonji.

Dom w Japonji przypomina altanę. Robi wrażenie czegoś bardzo przewiewnego, przeźroczystego. Wielki dach góruje nad lekką budową, galerje biegną dookoła górnych piętr. Jest to arcydzieło

stworzone z wątłych belek, desek i papieru. Rzemieślnicy, którzy go budowali, to arcymistrze gracji, czarodzieje prostoty. Wewnątrz również wszystko jest przewiewne i wesołe. Niema ram okiennych ani drzwi stałych, oprócz wejściowych. Wszystkie prawie ściany są ruchome, każdy pokój można dowolnie zmniejszyć lub powiększyć. Mebli w Japonji właściwie niema. Krzesła i fotele są zbyteczne, bo siedzi się na ziemi. Łóżka również są niepotrzebne, gdyż wszyscy śpią na matach. Szafy i komody są także nieużywane, bo wszędzie są umieszczane wieszaki i skrytki do rzeczy. Stołów też nie potrzeba, gdyż w porze obiadowej ukazuje się niski stoliczek, a raczej taca na nóżkach i po obiedzie natychmiast znika.

Jeżeli kto chce list namalować pędzlem i tuszą, wtedy bierze się deskę i klęka się na ziemi. Każdy pokój może być według potrzeby salonem, kuchnią lub sypialnią. Gdy noc nadchodzi, zawiesza się lampion z tajemniczym napisem, przynosi się maty i poduszki i sypialnia gotowa. Japoński pokój jest w europejskiem pojęciu pusty i czysty. Harmonja prostych linij, ciemnych obramowań i gładkich mat na podłodze czyni go nad wyraz estetycznym. — Ozdób jest mało, ale są w najlepszym guście. Nigdzie nie brakuje kwiatów, wytwornych i troskliwie pielęgnowanych. Na ścianach często widać „Kakemono“, obraz zwijany lub też kolorowe rzeźby w drzewie, których wzory są dziś znane w całym świecie. Całość daje wrażenie przestrzeni i słońca, spokoju i ciszy. Nasze europejskie wnętrza nieraz przeładowane ciężkiemi meblami i wątpliwemi ozdobami mogłyby w wielu razach wzorować się na japońskich domach. Pewne reformy wyszłyby nam stanowczo na korzyść.

Z rynku materjałów budowlanych i drzewa

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 1. 7. Zainteresowanie w dziale niektórych artykułów handlowych cokolwiek się zwiększyło; przeważają drobne transakcje. Notowano: cement za beczkę z dostawą (= 180 kg.) 16,50 zł, — bez dostawy 15,90 zł, — wapno niegaszone loco wagon Warszawa 34,50 zł za tonnę, — lasowane 35 zł, — z dostawą na plac budowl. 45 zł, — cegła za 1 000 szt. 75—85 zł zależnie od miejsca dostawy (od odległości!).

Lwów, 1. 7. Na materjały budowlane ruch nieco ożywiony. Kilka cegielni rozpoczęło produkcje w mniemaniu, że ruch budowlany wzmoże się nieco. Notują za 1 000 sztuk cegieł loco cegielnia zł 70, — cegła maszynowa 69, — dachówka 150, — karpiówki 95, — gąsiory 65, — cegła dęta 100.

Lublin, 1. 7. Z powodu rozpoczętego sezonu na rynku materjałów techniczno-budowlanych, panuje dość duże zainteresowanie. Notowano: cegła za 1 000 sztuk loco budowa zł 55, — dachówka Karpiówka za 1 000 sztuk I. gat. loco wag. st. załad. zł 93, — Felcówka loco wagon st. załad. zł 170, — eternit za 1 000 sztuk zł 5,10, — papa 1×10 metr. zł 8—11, — cement cement za 100 kg. loco skład zł 7, — loco wagon st. załad. zł 6,80, — wapno za 100 kg. loco skład zł 5, — loco wagon st. załad. zł 3,80, — kafle, — kwadratele niepolewane za sztukę zł 0,18, — polewane zł 0,34 za sztukę, — berlińskie za sztukę zł 1,80, — komplet drzwiczek hermetycznych I. gat. zł 9,30; cena za 1 kg. ruszta zł 0,50, — płyty kuchenne zł 0,50, — piecyki zł 0,70, — kociołki zł 0,56; zamki francuskie 1 komplet zł 6—7, — skrzynkowe za 1 komplet zł 12, — zawiasy do drzwi 1 sztuka zł 0,60, — zawiasy okienne wielkie 1 szuk. zł 0,30, loco skład. Tendencja utrzymana.

DRZEWO.

Warszawa, 1. 7. Drzewo na opał za tonnę loco skład I. gat. sosnowe (szczapowe) 32 zł, — dębowe 26 zł, — drobne rąbane 44, — drzewo „średnie“ suche 38 zł.

Lublin, 1. 7. Na rynku materjałów budowlanych panuje duże ożywienie i zapotrzebowanie. Zapasy wyczerpane z powodu wywozu zagranicę, tartaki nie posiadają na składzie gotowego materjału, notowano: deski sosnowe obrzynane II. kl. grubości 3/4, 4/4, 5/4, 6/4 cal. za m³ zł 65, — bale obrzynane II. kl. grubości 8/4, 10/4, 12/4, 16/4 za 1 m³ zł 75, — deski nieobrzynane tych samych wymiarów o zł 5 taniej, — deski sosnowe stolarskie od pół do 2 cel. za m³ zł 100, — deski i bale jodłowe normalne zł 60, — deski i bale dębowe I. i II. kl. za m³ zł 100—120, — deski i bale brzozowe normalne za m³ zł 80—100, — deski i bale olszowe normalne za metr sześcienny od zł 60—80, — kantówka sosnowa ciosana normalna za m³ zł 40—50, — belki sosnowe 20—30 cmtr. wszelkich długości za 1 m³ zł 70—90, — kantówka i rygle rżnięte 8—16 cm. za 1 m³ zł 70. Ceny hurtowe loco wagon załad. przy sprzedaży z opłaceniem przewozów dolicza się 30 procent do powyższych cen. Tendencja bardzo mocna.

Kraków, 1. 7. Na rynku drzewnym panuje duży ruch w transakcjach eksportowych, zwłaszcza do Czech, Austrji i Szwajcarji. Notowano dłużyce tartaczne jodłowe i świerkowe 3—3,20, zależnie od wymiarów, — kopalniaki 3, — stolarka 11, — deski niesortowane 9, — budulec 6,50—7,00, — dębina tarta 9—9,50. Ceny w dolarach za 1 m³ loco wagon stacja załad.

Z rynku metalowego i węgla

ŻELAZO I BLACHA.

Warszawa, 1. 7. W stolicy notują ceny następujące: żelazo handlowe dla kupców 38 groszy kilo, — żelazo handlowe dla konsumentów 40 gr. kilo, — żelazo bednarskie dla kupców 45 gr. kilo, — żelazo bednarskie dla konsumentów cena zasad. 47 gr. kilo, — blacha czarna 0,5 1×2 metra 82 gr. kilo, — walcówka dla kupców 45 gr. kilo, — walcówka dla konsumentów 50 gr. kilo, — blacha ocynkowana 1×2 metra, 20 w snopku, za gotówkę cena wynosi zł 1,20 kilo, — blacha ocynkowana 1×2 metra, 22 w snopku, za gotówkę, cena wynosi zł 1,25 kilo. — Ogółem tendencja rynkowa jest bardzo mocna. Ruch jest ożywiony.

ODLEWY.

Warszawa, 1. 7. W dziale odlewów panuje ruch słaby. Warunki sprzedaży niezmienione i są następujące: 40 proc. w gotówce, a resztę w wekslach od dwóch do trzech miesięcy z doliczeniem 2 proc. w stosunku miesięcznym. Garnki Suchedniów zł 33 centnar, — garnki Poremba zł 34 centnar, — garnki M. H. i P. zł 27 centnar, — blachy kuchenne Stąporków zł 0,46 kilo, — blachy kuchenne Końskie zł 0,40 kilo, — buksy Rozenbluma zł 0,55 kilo, — buksy Rzuców zł 0,65 kilo, — lemiesze wrzesińskie zł 0,43 kilo, — osie wozowe zł 0,85 kilo.

METALE.

Warszawa, 1. 7. Dom handlowy **A. Gepner,** Warszawa, Grzybowska 27, podaje obecne ceny orjentacyjne półwyrobów metalowych na rynku warszawskim: w zł za 1 kg. blacha aluminjowa 9,60, — cynkowa — cena zasadnicza 2,20, drut cynkowany 5,50, drut aluminjowy 12.

Nowy Bytom, 1. 7. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshuette P. G. S. — reprezentacja S. A. Józef Wdowiński w Warszawie) cena za tonnę 200 zł loco stacja Nowy-Bytom.

Warszawa, 1. 7. Notowano fr. wagon st. Warszawa za tonnę: ołów 34 Ł, — cyna Banca 300 Ł, — miedź elektrolityczna 72 Ł, — antymon Regulus bez zmiany, — aluminjum angielskie 130 Ł, — cynk Remelted 37 Ł. Popyt na nowe metale zmalał dziś bardzo znacznie, co tłómaczono do pewnego stopnia niewyraźną sytuacją na rynku walutowym, jak również brakiem gotówki.

Berlin, 30. 6. Urz.. not. w R. M. za 1 kg. Miedź rafinada 99—99,3 proc. 1,17 i pół do 1,18 i pół, — Standart 1,15¾ do 1,16¼, — oryginalny surowcy cynk hutniczy (w woln. brot.) 0,67—0,67 i pół, — cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 0,58 i pół do 0,59 i pół, — oryginalny aluminjum hutniczy 98—99 procent. w blokach, sztabach, walc. i ciągn. 2,35 do 2,40, — ditto w sztabach walc. i ciągn. 2,40—2,45, — nikiel czysty 98—99 proc. 3,40—3,50, — Antymon Regulus 1,10—1,15.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 30. 6. Srebro ca 0,900 w sztabach 89¾ do 90¾, — złoto w woln. obrot. 2,79—2,82, — platyna w woln. obrot. 12 i pół do 13 R. M. za gram.

N.-York, 30. 6. Zamknięcie. Srebro zagr. 65⅜ (cts za 1 oz (= 31,1 gr.).

NARZĘDZIA.

Warszawa, 1. 7. Handel galanterji żelaznej, narzędzi i artykułów budowlanych w ostatnim tygodniu został wielce ożywiony. Ruch wzmógł się do tego stopnia, że hurtownicy utrzymują, iż bieżący miesiąc jest najpomyślniejszy w obecnym sezonie, a w szczególności odnosi się to do bieżącego tygodnia. Do Warszawy przybyło mnóstwo kupców z prowincji, którzy ochoczo zakupują wszystkie przedmioty w tej gałęzi. Świadczy to o tem, że na prowincję dokonano żywe obroty i że kupcy mają potrzebę uzupełnienia swoich składów oraz żywią dobre nadzieje, że rozpoczęty ruch budowlany na prowincji jeszcze więcej się rozwinie. Mimo napływu klientów, warszawscy hurtownicy nie zostrzyli warunków sprzedaży, raczej przeciwnie, czynione są starania, aby ulżyć czem można kupcom prowincjonalnym, celem zachęcenia ich do żywych transakcyj. Ceny są niezmienione. Na gwoździe panuje szkodliwa i namiętna konkurencja. Cena rynkowa wynosi 8 złotych skrzynia, kiedy na fabryce kosztuje 8,25 złotych. Cena hufnali Mustadta 42 zł, t .j. 4,10 dol.

WĘGIEL.

Warszawa, 1. 7. W większych transakcjach na węgiel opałowy daje się zauważyć ostatniemi czasy duża konkurencja. Z dostawą w śródmieście notowano węgiel dąbrowski lub górnośląski: gruby lub kostka I, — II-ga za tonnę 37—38 zł, — orzech I. 35,50 zł, — orzech II. 31,50 zł, — orzech III. 29,50 zł, — koks gruby 54 zł, — gazowy 52 zł.

Dzierżawy, zastępstwa, personał, sprzedaże itd.

AUTO OSOBOWE

4-siedzeniowe, 6-cylindr., model z r. 1924; okazałe, eleganckie, z powodu likwidacji fabryki, sprzedam okazyjnie. **GANSCHWIETZ, CHROPACZÓW, pow. Świętochłowice.** 813

Samochód

(Cykloneta) 10 HP, 3-siedz., mało używany, bardzo tani i pewny w ruchu, sprzedam z powodu kupna innego za niską cenę. **KROHN, KRZYŻANOWO, pow. Śrem, p. Manieczki.** 843

MOTOR ELEKTRYCZNY

na prąd stały, 3 PS, 220 v., używany, sprzeda: **WYTWÓRNIA APARATÓW ELEKTR., GRUDZIĄDZ, Groblowa 50.** 816

Piłę taśmową

nową, 900 mm., oraz szlifierkę do ostrzenia noży okazyjnie sprzedam. **WARSZAWA.** Telef. 217-43. 826

SAMOCHODY AUSTRO-DAIMLER

9/25 KM, 5-osobowy, z elektr. oświetleniem i starterem, w dobrym stanie, gotów do jazdy, Bergmann 10/30 KM, z elektr. oświetleniem, w dobrym stanie gotów do jazdy — z powodu likwidacji natychmiast korzystnie do sprzedania. **KŁOKOWSKI, OSTRÓW, (Wlkp.) ul. Kaliska 15; tel. 159.** 819

Niebywała okazja! 2821

2 kompletne garnitury młocarniane Floether'a, bardzo mało używane, jeden 12 konny, rok budowy 1918, drugi 6 konny, rok budowy 1915. Również lokomobila angielska 12 konna, prawie jak nowa tanio do sprzedania.

Fr. Gołąb, Fabryka maszyn, Koźmin (Wielkop.)

AUTOMAT PODWÓJNY

do wyrobów drzewnych, jak: kopyt, sprych, baranów, barczyków itp; produkcja dzienna 600 szt., tanio do sprzedania. **POZNAŃ, Górna Wilda 132, warsztat mechaniczny.** 821

Sprzedam dobrze utrzymaną maszynę

do buchsów wpuszczanych, prawie jak nową Zgłoszenia **R. Miklasz, Bydgoszcz, Promenada 19.** 705

Parowóz 600 mm.

10 tonn trzyosiowy w doskonałym stanie do sprzedania. Telef. 164-32; godz. 3—5. **WARSZAWA.** 825

MOTOCYKL, dwucylindrowy,

4 K. M. z starterem, biegami, sprzedam za 600 zł. **WYPOŻYCZALNIA ROWERÓW, POZNAŃ, Masztalarska.** 839

Na sprzedaż

maszyna do wyrobu dachówek cementowych, zwana Kronendach około 500 płyt w 21x38. Forma wyrobów, cembrowni studziennej 75x90 do tego 10 kręgów. Zgłosz. **W. Osmański, Powidz, pow. Witkowo tel. 3.** 704

BUKOWNIK DO KONICZYNY

do zapędu parowego „Favorite“, fabrykat Zimmermanna, Halle a/S. **Młocarnię** do zapędu motorowego 60“ fabrykat „Standardwerk“ Hannover, sprzedam. Obydwie maszyny są używane, lecz gruntownie wyremontowane. **LEON KOSTRZYŃSKI, ŻERKÓW, pow. Jarocin; fabryka maszyn roln.** 823

AUTOBUS 20-osobowy

używany, marki Rochet-Schneider, do sprzedania w całkowicie dobrym stanie, na chodzie. Wiadomość: **TOWARZYSTWO „OLEUM“, WARSZAWA, Mazowiecka 7.** 832

Motory

1 benzynowy, przewoźny, nowy, 6-konny; **1 benzynowy, mało używany, przewoźny,** 7-konny, skombinowany z cyrkularka i rębałką; **1 benzynowy, stabilny,** 5-konny, nowy; **1 ropny,** 6-konny, stabilny, nowy, dostarcza na dogodnych warunkach: **A. ROMER, KRAKÓW, pl. Matejki l. 5.** 2815

Samochód nowoczesny

z starterem i światłem elektryczn., w najlepszym stanie, tanio do sprzedania. — **Lokomobila 25 konna i młocarnia** z motorem w najlepszym stanie, tanio do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje **L. CZEKALSKI, KĘPNO, fabryka maszyn.** 841

Samochód półciężarowy „Fiat“

model F 2“, 4-ro cylindrowy, 15-o konny na sześciu kołach pneumatycznych, kryty brezentem, do sprzedania niedrogo. Wiadomość: **Elektrownia Warszawska,** Wydział Transformatorów, ul Tamka, róg Wybrzeża Kościuszkowskiego, tel 56-17 (790

SAMOCHODOWE MASYWY.

Okazyjna sprzedaż gum do samochodów ciężarowych firmy „Jenatzy“ o różnych wymiarach. Wiadomość **WARSZAWA,** 9—4; tel. 85-76; prosić **p. RANDA.** 833

Lokomobila Flöthera

22/29/34 koni mechanicznych, nowe palenisko, młocarnia Robey, 60 cali na kulkowych łożyskach Wszystko w bardzo dobrym stanie sprzedam bez pośredników. Oferty pod 58 328 „PAR“, Poznań, 27 Grudnia 789

MOTOCYKL DWUOSOBOWY,

w dobrym stanie, sprzedam tanio. **KARBOWIAK, WARSZAWA, Marszałkowska 56.** 829

Lokomobila i młockarnia

firmy Hofhen-Schrautz 4 H. P. 6 atm. 100 ctm. **bęben w bardzo dobrym stanie zaraz sprzedam. 900 dolarów. Krzemień,** dwór Gołysz, poczta Chybie, Śląsk Cieszyński. 788

LOKOMOBILĘ 10—16—24 koni,

8 atm., przewoźną, fabrycznie wyremontowaną i szwajsaparat, tanio sprzeda **inż. IZBICKI, BYDGOSZCZ, Batorego 4.** 830

Automatyczną szlifierkę

oraz PODSTAW WALCOWY GRANITOWY (Kollergang) z transmisją sprzedam. Zgłosz. „PAR“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 p nr 2513 787

MŁOCARNIĘ PAROWĄ

Lanca 54 c. lub Nalder-Nalder 60 c., używaną, lecz w dobrym stanie do wyboru kupującego, jedną sprzeda **Dom. DZIEKANOWICE pow. GNIEZNO, tel. Falkowo 2.** 831

1200 m toru kolejki polnej 1579

szerokości 60 cm., systém Spalding i Dolberg NP 65, 5 tarcz zwrotnych, 4 wózki płaskie i 12 lorek kolebowych za gotówkę tanio sprzeda **Pomorska Składnica Surowców T. Czachowski, Toruń, Czerwona Droga.** Tel 806.

MOTOCYKL „WANDERER“,

2-konny, dobrze utrzymany, gotowy do użytku, za 550 złotych do sprzedania. **J. KONTNY, MOKRE, pow. PSZCZYNA.** 835

Baczność! Sprzedam na dogodnych warunkach kompletną olejarnię jak nową, 2 transmisje a 6 m długości 50 mm grubości, z 6 konsolami łożyskowemi, prasę do słomy, jak nową, systemu „Welger“. Kilka dobrze wyreperowanych kieratów (maneży). **Fabryka Maszyn, F. B. Korth, Bydgoszcz. Tel. 362** 1580

ZAKŁAD MECHANICZNY Z RYFLARKAMI

bez konkurencji — budynek murowany, sprzedam tanio z powodu choroby. **SANDOMIERZ, Zakłady „Wisła“.** 837

Samochód „Fiat 501“

(P. S. 8/21) 3 siedzeniowy, z starterem i światłem elektr. rok używany, sprzedam.

H. SOIŃSKI, RAWICZ.

MOTOR ROPNY

w ruchu, 25 H. P., do sprzedania. **TOMASZ GUJDA, RZEZAWA koło BOCHNI.** 836

Wiązarkę automatyczną „Albion“

zdolną do użycia i dobrze utrzymaną oraz 1 odkładaczkę zbożową marki „Walter-Woodt“ po cenie wartości sprzedam. **E. Fietz, Chrapice, p. i st. kol. Wrocławki, pow. Toruński.** 1578

Tokarnię jednometrową

motor 4 PS, 440 „Siemens“, oraz odkurzacz elektr. sprzeda nadzwyczaj korzystnie **„Franpol“, Poznań Grobla 27.** 891

Samochód nowoczesny

z starterem, światłem elektrycznem, w najlepszym stanie oraz

Lokomobila 25 konna i młocarnia

z motorem w najlepszym stanie — tanio na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje: **L. Czekalski, Kępno,** fabryka maszyn. 893

Lokomobilę

10-16-24 koni, 8 atm., przewoźną, fabrycznie wyremontowaną i SZWAJSAPARAT tanio sprzeda inżynier IZBICKI, BYDGOSZCZ, Batorego 4. 785

Motocykl Indian 783

z bocznym wózkiem, 7—9 HP, model 1925 r., kompletnie wyposażony, światło elektryczne, starter w najlepszym stanie, prawie nowy, za 400 dolarów sprzeda **Dr. Gottfried, Kołomyja.**

Zapasowe części do żniwiarek i kosiarek Dering Cormik Albion Walter Wood po cenach zdumiewająco niskich poleca 2805
JÓZEF RYTLEWSKI, Świecie n. W. tel. 38, skład maszyn i warsztat reparacyjny

2 samochody „Benjamin"

3-osobowy za zł 2800.—, 2-osobowy za zł. 1800 okazyjnie do nabycia. SYNDYKAT HANDLOWY & Co. LTD., Oddział Poznański, ul. Strzelecka 15 — Tel. 17-79. 784

Kupno okazyjne!

LOKOMOBILA firmy Paxman r. bud. 1912, 8 atm., 12 HP. w bardzo dobrym stanie, na korzystnych warunkach spłaty tanio do oddania. MODRO & RZEPCZYNSKI, POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 13, Tel 22-29 786

Kupno okazyjne!

po dostępnych cenach i dogodnych warunkach płatniczych. **MŁOCKARNIE** najnowszej konstrukcji, łożyska kulkowe— najnowsze i długie przetrząsacze, wielkie przetaki — z pełną gwarancją — na zapęd parowy i motorowy — z natychmiastową dostawą, w następujących wymiarach:
60 x 24 x 8, 60 x 22 x 8, 60 x 18 x 8, 54 x 23 x 8
54 x 22 x 8, 54 x 22 x 8, 54 x 21 x 8, 54 x 21 x 8
54 x 20 x 8, 48, x 18 x 6, 36 x 24 x 8, 36 x 24 x 8
67 x 21 x 8, 67 x 17 x 8.
Hodam & Ressler — Gdańsk, Fabryka maszyn, założona r 1885. Filja w Grudziądzu.

Suszarnię przenośną

żelazną — tysiąc kilo — do owoców, serów, makaronu itp — ma na sprzedaż „EKONOMJA", Rzeszów. 781

Auto 4-ro siedzeniowe

6/22 HP., światło 12 volt Boscha, luksusowe wykonanie, wybite skórą, nowe gumy niemieckiej marki, w pierwszorzędnym stanie — tanio do sprzedania. Grünmandel, Bielsko, Krótka 1. Telefon 846, VIII. 782

Tanio sprzeda używane szyny budowlane oraz drut kolczasty — Pomorska składnica surowców, **Toruń, Czerwona Droga. Tel. 806.** 808

KUPNA

Kocioł parowy

używany, ca. 90 mtr. kw. pow. ogrzew., ca. 9 atm. ciśn., kupię. **WARSZAWA. Wspólna 60, mieszk. 5.** 827

Motor elektryczny

2-3 KM. kupię. Oferty: Kurjer Poznański zdw 10803. 895

Opony i kiszki rowerowe

zakupi Dep. V. M. S. Wojsk., Wydział Wojsk Samochodowych. Patrz ogłoszenia w nr. 137 „Monitora Polskiego" z dnia 19-go czerwca i nr. 165 „Polski Zbrojnej" z dnia 18 czerwca. 834

Płyty akumulatorowe i szlam kupuje

Bielawski, Poznań, Bukowska 33. - Tel. 6418. 2571

Motor elektryczny

440 Volt, prąd stały, 12 15 KM. kupię za gotówkę. 894
K. Splonskowski, Gniezno, Mieczysława 15.

Żelaznych schodów

prostych, do suterenowego mieszkania we willi, szukam. Oferty KURJER, POZNAŃ. 840

Aparat radjowy 2—4 lampkowy

używany, lecz dobrze utrzymany, kompletny, kupię. JAWOREK, WODZISŁAW, Szpital powiatowy. 838

Kaloryfery

do suszenia drzewa, kupię. **Jan Borowski, Nakło, Tel. nr. 80.** 806

Kompletną zwrotnicę normalnotorową

6 d, prawą 1:9, w bardzo dobrym stanie i **300 m. b. szyn** z materjałem łącznikowym, kupimy. **Oferty: p. RYPIN, CUKROWNIA OSTROWITE.** 822

KUPIĘ natychmiast używaną, dobrze utrzymaną kuźnię polową, wiertarkę ręczną, kowadło. **Wł. Stadzińska — Wyrzysk.** 807

Poszukujemy kupna
ca 50 m. bież. krat
do urządzenia świniarni.
Zgłoszenia: MAJĘTNOŚĆ STRZYŻEWICE, p. Leszno.

500 m. toru kolejowego

nowego lub używanego o typie szyn 6 d. wraz z łubkami, śrubami, podkładkami i śrubami podkładowemi, kupi: **POZNAŃSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA.** Oferty: **POZNAŃ, ul. Gajowa 1.** 809

Skupuję samochody

w jakimbądź stanie — nie starsze jak 5 lat. **H. Riekstadt, Jabłonowo — Pomorze. Tel. 58.** 809

Stabilną lokomobilę

parową o sile około 80 HP, w dobrym stanie, kupimy. Zgłoszenia z podaniem opisu, ostatecznej ceny i warunków zapłaty, nadsyłać: **KAMIENIOŁOMY MIAST MAŁOPOLSKICH, KRAKÓW, ul. Grodzka 40.** 803

Samochód 4-siedzeniowy

z elektr. oświetleniem i starterem, może być także uszkodzony, kupię. Zgl. **STEFAN GÓRSKI, POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego nr. 42.** 820

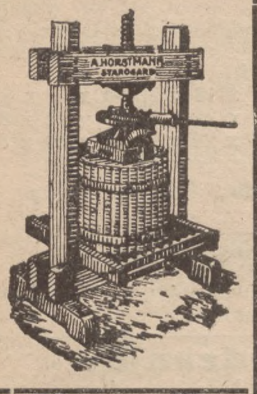
Potrzebna
szpicmaszyna i piła cyrkularna
z urządzeniem do wyrobu ćwieków szewckich drewnianych. 2814
Oferty składać do Działu Pracy Więzienia w Łęczycy.

Instalację płatkarni

średniej wielkości **z aparatem walcowym,** na przerób dobowy około 300 ctr. ziemniaków, kupimy. Oferty szczegółowe z podaniem systemu i fabrykatu aparatu suszarskiego, wymiarów walcy oraz z wyszczególnieniem części składowych płatkarni, skierować należy do firmy **H. CEGIELSKI, Tow. Akc. w POZNANIU, Oddział II.** 802

1 lokomobilę

½ stabilkę z ogniskiem na trociny o sile 160—200 HP, nową lub używaną, ale w dobrym stanie, poszukujemy dla naszego tartaku. Oferty prosimy skierować **do tartaku „MIKULICZYN", Sp. Akc. w MIKULICZYNIE.** 556



TŁOCZNIE

(prasy)

do owoców i jagód

od 10 litr. pojem.
do największych
rozmiarów
ręczne i hydrauliczne

poleca

FABRYKA MASZYN A. HORSTMANN

S. z o. p. 2568

STAROGARD (POMORZE)

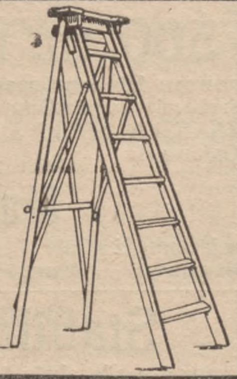
Drabiny domowe

(System Herkulesa)

Solidne wykonanie!
Mocno stojące!

C. Koffer, Poznań

ul. Wenecjańska 7.
Telef. 3989. 2282



Najtańsza okazja zakupu dla rolników!

Wskutek zwinięcia mego przedsiębiorstwa sprzedam wszelkie niżej wyszczególn. maszyny po następujących tanich cenach:

1 drylownik 1½ m szer., 13 rzęd., zł 480
1 „ 2½ m „ 21 „ „ 560
1 „ 2½ m „ 23 „ „ 580
1 kosiarkę „Dixi“ . . . . . . „ 750
1 śrutownik, śr. kamieni 600 mm „ 185
1 „ „ tarczy 250 mm całożelazny „ 260
1 „ marki „Stiele“ całożelazny . „ 750
1 elewator młyński 30 cm śr. kompl. „ 180
1 młockarka listwowa, typu „Mayfart“ 45 cm szer., całożelazna . zł 350
1 młockarka sztyftowa z przetrząsacz., 47 cm szer. . . . . zł 420
1 opełacz do kartofli „Sternrad‘ „ 280
1 kierat kozłowy . . . . . . „ 480
1 kierat dzwonowy . . . . . „ 380
1 pompa ssąco-tłocząca . . . „ 185
5 manometrów - 8, 12, 15 atm. za sztukę. „ 25

Wszystkie wyszczególn. maszyny są nowe, w najlepszym stanie, wprost z fabryki.

1 lokomotywa benzol., 18 P. S., 600 mm szer. toru, mało używana zł 2.800
1 lokomobila, 15 P. S., gotowa do użytku . . . . „ 2.300
1 motorowa młockarka, szeroko młotna, mało używana . . . . . „ 1.500

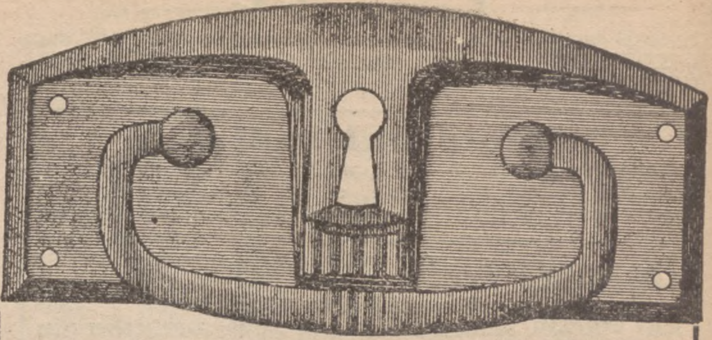
i wiele innych maszyn i narzędzi rolniczych, po bajecznie tanich cenach.

P. KRAFCZYK, SKŁAD MASZYN ROLNICZYCH
MYSŁOWICE-SŁUPNA, G.-ŚL. 2827

Przeciągadła do drutu i żelaza **(Zieheisen)**

najlepszej westwalskiej jakości

Płótno szmerglowe i „Carborundum“ 2832
Papier szmerglowy, naszklony i krzemienny
dostarczają najszybciej po cenach konkurencyjnych
L. JAKUBOWICZ i S-ka — Sosnowiec D.



OKUCIA DO MEBLI CZYSTO MOSIĘŻNE
poleca
A. Koszewski, Fabryka Wyrobów Metalowych
Poznań, Stary Rynek 61. — Cenniki wysyłamy na życzenie. 2626

Wypielacze „Hexe“ od 1,75 do 4 m.
najdoskonalsze wypielacze, niezbędne do intensywnej uprawy roli
Siewniki „Dehne“ i „Zimmermann“
Pługi, kultywatory, lemiesze i odkładnie 2638
Cepy do młócenia, stal resorową
poleca
Adolf Krause & Co., T. z o. p.
Toruń—Mokre. Telefon Nr. 646.

Okucia do mebli

zewnętrzne i wewnętrzne, rysunki
do mebli, papier do szlifowania,
Arti-bejcy, Mattine.

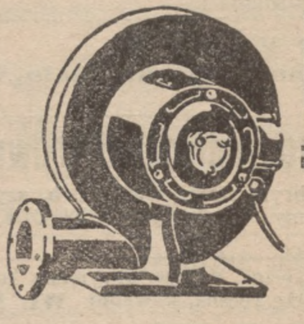
Role i szyny na drzwi posuwalne.

Obrazki do odciągania

(Abziehbild.) dla malarzy i lakierników poleca najtaniej

„RENOMA“

Gustaw Kartmann, Poznań
Wielkie Garbary 1. 2702



Wentylatory

na każde ciśnienie
i każdą wydajność

dostarcza

Fabryka Maszyn Górniczych
w Załężu.
3740